



**FOLKLOR** – możliwe, że na dźwięk tego słowa wierzgniesz w odruchu sprzeciwu. Ale jeśli szukasz w muzyce czegoś dobrego, świeżego, ożywczego, a zarazem mocno usadowionego w naszych sercach – czytaj. Nie piszemy o muzyce wykonywanej przez gminne koła gospodyń wiejskich śpiewające z innych powodów niż nadmiar talentu... Przedstawiamy artystów, którzy z „ludowizny” czynią nowoczesną sztukę.

**RUMOR, HUMOR, HUK, HARMIDER. DZIKIE HARCE, ROZHOWORY.**

Jest masa świetnej muzyki czerpiącej z tak zwanych źródeł. Sięgającej po dawne klimaty, rozwiązania aranżacyjne, odkopującej zapomniane instrumenty, sposoby gry na nich czy dawne metody śpiewu. Mówią o niej folk, czasem etno czy z angielska world music (muzyka świata).

**HUCZĄ BORY, LEŚNE STWORY. LEŚNE STRACHY IDĄ W TAN.**

Wielu niczym w tyglu miesza ludowe klimaty z innymi, współczesnymi gatunkami muzycznymi, otrzymując bardzo nowoczesne i oryginalne brzmienia. W zalewie anglosaskiej muzyki warto ich posłuchać, kupić płytę, pójść na koncert, pokochać. Są tego wariacji, bo odtwarzając dźwięki naszych przodków, nie zapominają zarazem, że żyjemy w XXI wieku. Nie chodzi o to, by powielać w nieskończoność przyśpiewki o darciu pierza, którego nikt dawno nie drze, ale tworzyć nowe, oparte na emocjach starego... Przykłady?

**GOŁODUPCE I UTOPCE. LAMIE, NAWIE, LESAWIKI**

Oczywiście góralszczyzna najbardziej kojarzona z folklorem i wciąż obecną w górach muzyką ludową. BRACIA GOLEC czy ZAKOPOWER z Karpielem-Butecką na czele udanie miesza ją z popem. Na drugim biegunie znajdziemy muzykującą rodzinę TREBUNIÓW-TUTKÓW Z BIAŁEGO DUNAJCA. Kochają góralszczyznę, są jej wierni, ale nie unikają intrygujących eksperymentów muzycznych. Wiele lat temu podbili cały świat

albumem będącym wynikiem współpracy z jamajską formacją reggae TWINKLE BROTHERS. Ten muzyczny miks okazał się kamieniem milowym wytyczającym nowe w muzyce. Sami górale później jeszcze nieraz romansowali z reggae, rockiem, jazzem, a nawet techno.

**WIŁY ZMORY, DZIAD BOROWY. IDĄ W PŁASY, IDĄ W TAN.**

W ślady Trebuniów poszli muzycy z Bielska-Białej – grupa PSIO CREW, która kilka lat temu wydała jedyny album (i ostatni, w tym roku rozwiązali zespół) „Szumi Jawor Soundsystem”. Płyta przyniosła świetną mieszankę góralszczyzny z techno, hip-hopem, muzyką klubową czy chilloutową. Doprawdy, muzyka dla każdego i w każdym wieku.

**ŚMICHY, HIHY, PŁASY DAŚY. HECE DRAKI, ROZGARDIAKI.**

Z Podhala jedziemy do stolicy. Kapela ze Wsi Warszawa (czyż to nie cudowna nazwa?) – muzycy tej grupy to prawdziwi etnoarcheolodzy i pasjonaci. Jeżdżą po kraju, szukają ostatnich muzyków, ocalałych i prawie zapomnianych instrumentów, pieśni czy choć ich wspomnień. I rekonstruuje je, odtwarzają zapomniane instrumenty, uczą się na nich grać. Proponują muzykę najbliższą „czystego” krajowego folkloru. Czuje się, jaka jest pełna emocji, energii i pasji, słucha się jej niczym największych przebojów z lat młodości. Docenia ich cały świat, są między innymi laureatami nagród BBC World Music Awards. To ich jedna twarz – roztańczona, żywiołowa muzyka przypominająca muzykę ludową. Potrafią też

wydać płytę zawierającą klubowe remiksy ich ludowych utworów. Znakomite, przenoszące muzykę spod strzech do wielkomiejskich klubów.

**POŁUDNICE ODMIENNIC. LEL I POLEL IDĄ W TAN.**

Niedawno też dwoje z KAPELI ZE WSI WARSZAWA – Maja Kleszcz i Wojtek Krzak – zatęsknili za prawdziwą czystą piosenką i pod szyldem IncarNations wydali album „Radio Retro” będący swoistym hołdem złożonym, jak sami mówią, „nie tak znowu odległym, złotym czasem polskiej piosenki”.

**GOŁODUPCE I UTOPCE. LAMIE, NAWIE, LESAWIKI.**

Gdyby do tego tradycyjnego anturazu Kapeli ze Wsi Warszawa dodać mocne rockowe gitary (oczywiście mocno upraszcam) i zaśpiewać mroczniejsze teksty, otrzymamy muzykę, jaką tworzy zespół Żywiołak. Swoją twórczość nazywają „muzyką psychodelicznej Świtezianki”, i to trafne określenie. Opracowali bardzo dobrze przemyślany manifest artystyczny, sięgają głęboko w przeszłość do starych słowiańskich wierzeń, mitów, przesądów, mitycznych postaci, stworów i proponują porywającą muzykę, pełną emocji i przestrzeni, bardzo mocno oddziałującą na wyobraźnię słuchacza. Świetną.



**WIEC CZARUCHY ZACZYNAJMY. CZARY NASZE ODPRAWIAJMY.**

Kolejna polska znakomita formacja VILLAGE KOLLEKTIV także miesza żywe instrumenty z elektronicznymi plamami i bitami. Ludowe melodie polskich Kurpiów kotłują się z tymi pochodzącymi od Szopów z Bułgarii... Słychać trudny, ale ekscytujący śpiew gardłowy z Tuwy i joik ludu Sami. Jednak na to wszystko, jakby było mało, nakłada się kolejna warstwa – autorskich aranżacji i improwizacji muzyków zespołu. I kolejna warstwa – rytmiczna – bazująca na motorycznym basie i oscylująca w okolicach klubowych brzmień dub, electro czy nawet energetycznego drum and bass.

**CZARNA NOC NIECH DZIŚ KRÓLUJE. CZAROM NASZYM PATRONUJE.**

Podobnie cały świat muzycznie penetruje MASALA. Założona przez znanego podróżnika Maxa Cegielskiego i znakomitego muzyka Rafała „Pracasa” Kołacińskiego (zbieżność nazwisk jest przypadkowa i choć znamy się, staram się być obiektywny:) zaczęła jako tzw. soundystem – miksująca płyty, dźwięki zebrane z wypraw Maxa po świecie, gardłowe i „rapowe” wokale. Niezwykle energetyzujące koncerty sprawiły, że muzycy postanowili kontynuować działalność w studiu i zaproponowali na swoich płytach wielokulturową wybuchową mieszankę wszystkiego, co najbardziej tradycyjne i najnowocześniejsze zarazem na świecie w muzyce. Można!

(ŚRÓD TYTUŁY POCZODZĄ Z PIOSENKI CZARODZIELNICA ZESPOŁU ŻYWIOŁAK, AUTOR: G. ZAK, R. JAWORSKI)



**WIŁY, ZMORY, DZIAD BOROWY. BABAJAGI IDĄ W TAN.**

CZERWIE znów kompletnie obalają jakiegokolwiek granice muzycznych stylów. Do tradycyjnych rockowych instrumentów dodają akordeon, mandolinę, dęciaki. Jak piszą na swojej stronie: „Całość jednoczy transowy rytm perkusji. Jest to eklektyzm mocnego punkowego uderzenia łagodnej latynoamerykańskiej rytmiki, industrialnych brzmień, ludowych przygrywek i śpiewek. Folklor słowiański i żydowski splata się z egzotyczną muzyką świata”. I tak jest istotnie. Są tak naturalni i genialni jak żadna gwiazda pop.

UWAGA! CZERWIE WŁAŚNIE WYDALI NOWY SINGIEL

**CZERWIE**

WWW.CZERWIE.COM.PL  
WWW.MYSPACE.COM/CZERWIE

